

# GAZETA KRAKOWSKA

## N<sup>ro</sup> 65.

z KRAKOWA DNIA 14 SIERPNIA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

### KOMMISSYA HIPOTECZNA RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY.

Wiązku z Obwieszczeniem Swym 2 dnia 5 Marca 1823 roku wydanym, ogłasza niniejszym terminu do produkowania Tytułów Własności i Praw Rzeczowych z Miasteczka Chrzanowa, w Gminie Okręgowej XVII Chrzanów znajdujących się, przed Prezydującym Kommissyi Hipoteczney Franciszkiem Piekarskim Vice-Prezesem Sądu Appellacyjnego Wolnego Miasta Krakowa, w dniach i tak następuje:

Dnia 5 Września r. b. o godzinie 9 ranney.

1. Do Dworu pod N. 1. — JW. Mieroszewski
2. do Oficyny pod N. 2. — dtto.
3. do dtto pod N. 3. — dtto.
4. do Domu pod N. 4. — Leon Adamski.
5. do Placu pustego dawniej Oficyny pod N. 5. — JW. Mieroszewski.
- 224/229. do Domu murowanego pod N. 6 z Ogródkiem i Gruntami — Maciej Mąsiorski.
- 76/89. do Domu drewnianego pod N. 7

z Ogródkiem, Gruntami i Łączką—  
W. wrzeniec Zieliński.

6. do Domu pod N. 8. — Jacek Mąsior.
7. do Domu pod N. 9. — Walenty Rokicki.
8. do Domu pod N. 10. — Jozef Mąsior.
9. dtto pod N. 11. — Klemens Oczkowski.
10. dtto pod N. 12. — Franciszek Olszowski.
11. dtto pod N. 13. — Wojciech Jeleń.
12. dtto pod N. 14. — Tomasz Myszkiewicz.
13. dtto i Gruntu pod 15. — Antoni Myszkiewicz.
14. dtto pod N. 16. — Alexy Mąsior.

Dnia 6 Września r. b. o godzinie 9tey ranney.

15. Do Domu pod N. 17. — Dominik Adryan.
16. dtto pod N. 18. — Stanisław Baran.
17. dtto pod N. 19. — Andrzej Rusek.
18. dtto pod N. 20. — Mateusz Rudka.

19. do Młyna Wodnego z Papiernią i Tartakiem pod N. 21. — Starozak: Joachim Schönberg.
1065. do Młyna Wodnego z Papiernią i Tartakiem pod N. 22. — Starozak: Joachim Schönberg.
1065. do Młyna Wodnego z Papiernią i Tartakiem pod N. 2. — Starozak: Joachim Schönberg.
1066. do Domu drewnianego pod N. 66. — Staroz.: Joachim Kraushar.
- 1067/1072. do Domu drewnianego pod N. 65. z Ogródkiem i Gruntami. — Franciszek Oczkowski.
1073. do Domu drewnianego z Ogródkiem pod N. 69. — Paweł Głowacki.
- 1110/1117. do Domu drewnianego pod N. 70. z Ogródkiem i Gruntami. — Jan Otrębski.
1081. do Domu drewnianego z Placem pod N. 71. — Staroz.: Baruch i Maier Malcerowie.
- 1083/1090. do Drewnianego z placem pod N. 72. i Gruntami — Józef Kieresz.
- 1091/1100. do Domu drewnianego pod N. 73. z Gruntami — Antoni Palka.
1107. do Domu drewnianego pod N. 74. z Ogródkiem — Staroz.: Zeng i Mojżesz Lauberowie.
- Dnia 7 Września r. b. o godzinie 9tej ranney.*
1105. do Domu drewnianego pod N. 75. — Jan Otrębski.
1109. do Domu drewnianego pod N. 76. z Ogródkiem — Jan Otrębski.
1119. do Domu drewnianego z Ogródkiem pod N. 77. — Walenty Tomaszkiwicz.
1113. do Domu drewnianego z placem pod N. 78. — Starozak: Joachim Kupracisz.
1123. do Domu drewnianego pod N. 84. — Staroz.: Szmul Horowicz.
1124. do Domu drewnianego pod N. 85. — Starozak: Joachim Schönberg.
1121. do Domu drewnianego pod N. 86. — Skessorowie Dawida Gutter.
1122. do Domu drewnianego pod N. 87. — Starozak: Joachim Wisniew.
1155. do Domu drewnianego pod N. 92. z Gruntami — Filip Jelen.
- 6/16. do Domu drewnianego pod N. 93 z Gruntami — Jacek Batis.
17. do Domu drewnianego z Palarnią i Placem pod N. 94. Staroz.: Lewek i Herszel Tymogowie.
18. do Domu drewnianego pod N. 95. — Staroz.: Herszel i Anszel Fryderyk, i Józef Scheinberg.
19. do Domu murowanego o im Piętrze Placem pod N. 96. — Staroz.: Marek Ruf.
20. do Domu w części murowanego, a w części drewnianego pod N. 97. — Staroz.: Janas i Szmul Gutter.
21. do Domu drewnianego z Palarnią i Placem pod N. 98. — Staroz.: Maier Gross.
- Dnia 9 Września r. b. o godzinie 9tej ranney.*
102. do Domu w części murowanego a w części drewnianego z Gorzeźnią pod No. 99. — Starozak: Zeng i Mojżesz Lauber.
103. do Domu drewnianego z Gorzeźnią pod No. 100. — Staroz.: Henig Tymberg.
107. do Domu drewnianego pod N. 101. — Staroz.: Szmul Bester.
106. do Domu drewnianego pod N. 102. — Staroz.: Ber Freyder.
102. do Domu murowanego pod N. 103. — Staroz.: Aron Wemer.

- 199/209. do Domu drewnianego z Placem pod N. 104. i Gruntami. — Jan Mąsior i Piotr Oczkowski.
123. do Domu drewnianego pod N. 105. — Staroz: Berek Frenkel.
- 118/122. do Domu drewnianego pod N. 106. z Gruntami. — Sukcesorowie p<sup>o</sup> Michale Jaworskim.
104. do Domu drewnianego pod N. 107. — Staroz: Abraham Reich.
- 109/117. do Domu murowanego pod N. 108. z Gruntami i Łąką. — Marcin Cwik.
- 241/251. do Domu murowanego pod N. 109. z Gruntami. — Stanisław Cwik.
- 310/319. do Domu drewnianego pod N. 110. z Ogirodem i Gruntami. — Teresa Michalikowa Wdowa i Jozef Michalik.
- 127/128. do Domu drewnianego pod N. 111. z Gruntem i Łąką. — Franciszek Oczkowski.
239. do Domu drewnianego pod N. 112. z Ogródkiem. — Szymon Piata.
- 14 f 48. do Domu drewnianego z Placem pod N. 113. z Gruntami. — Karol Boliński.
- 129/130. do Domu drewnianego pod N. 114. z Gruntem i Łąką. — Jozef Prymas.
- Dnia 10 Września r. b. o godz: 9tej ranney.
- 124/126. do Domu drewnianego pod N. 115. z Gruntami. — Szymon Bażański.
- 174/178. do Domu drewnianego pod N. 116. z Gruntami. — Jozef Oczkowski.
- 179/198. do Domu drewnianego z Placem

- pod N. 117. i Gruntami. — Jan Palka.
- 132/133. do Domu drewnianego pod N. 118. z Ogródkiem. — Jan Zamecki.
- 134/135. do Domu drewnianego pod N. 119. z Gruntem. — Antoni Madea.
- 136/142. do Domu murowanego pod N. 120. z Gruntami. — Filip Mąsiorski.
- 158/160. do Domu drewnianego pod N. 121. z Gruntami. — Mikołay Palasiński.
223. do Domu drewnianego pod N. 122. z Placem. — Jan Palka.
- 206/222. do Domu drewnianego pod N. 123. z Gruntami. — Jan Klarycki.
- 210/215. do Domu drewnianego z Placem pod N. 124. i Gruntami — Michał Mąsior.
- 237/238. do Domu drewnianego z Ogródkiem pod N. 125. i Gruntem — Stanisław Oczkowski.
- 252/258. do Domu drewnianego z Ogródkiem pod N. 126. Gruntami i Łąką. — Maciey Przadecki.
- 259/266. Do Domu drewnianego z Ogródkiem pod 127. i Gruntami. — Felicyan Michalski.
- 267/270. do Domu drewnianego z Ogródkiem pod N. 128. i Gruntami. — Mikołay Michalik.
- 271/284. do Domu drewnianego z Ogródkiem pod N. 129. i Gruntami. — Szymon Palka.

(Dalszy ciąg w następującym Nrze.)

Z Warszawy d. 5 Sierpnia.

Dnia 3 b. m. stolica turecka obchodziła uroczwócie Imieniny N. i Właścicielki cesarzowej Maryi Feterowney Maki, i N. Wielkiej Kixney Maryi Pawlowey,

Siostry Najjaśniejszego Pana, a dostoyney Małżonki Wielkiego Xiążęcia dziedzicznego Sasko-Weymarskiego. W Kościele Metropolitalnym odbytem zostało solenne nabożeństwo w obecności Władz Rządowych i licznie zebranego ludu. JW. JX. Arcybiskub Warszawski Prymas Królestwa, miał Mszę S., po której zaintonował *Te Deum*. W Teatrze Narodowym dane było widowisko bezpłatne, a gdy się zmierzchno, oświecono miasto. Wojsko obchodziło tę uroczystość w obozie, gdzie w wigilią spalony był piękny faierwerk, który ściągnął ze stolicy mnóstwo widzów wszelkiego stanu.

#### *Kommissyia Rządowa Przychodów i Skarbu*

W dopełnieniu postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego dnia 9 Lipca 1825 r. Nro 5496 zapadłego, podać do publiczney wiadomości tych, których to dotyczyć może, iż w zamiarze ułatwienia możności uiszczenia się z należności Skarbowych dłużnikom onego następujące papiery Skarbowe, a mianowicie:

Assekuracyie Skarbowe na przysądzone przez Delegacyią Administracyjną Dzierżawcom Dobr Rządowych należności z epoki Xięztwa Warszawskiego, w myśl Ustawy z dnia 3go Marca 1818 roku przez Kommissyją Rządową Przychodów i Skarbu wystawione.

Tymczasowe świadectwa czyli Dowody przez Kommissyją Centralną Likwidacyjną z mocy postanowienia Xięcia Namiestnika Królewskiego z dnia 27 Stycznia r. c. wydawane, na pretensyie osób prywatnych, wynikające:

- a) z Obligacyi hypotecznych.
- b) z Bonów dziesięcio-tysięczno. franżkowych.

- c) z Biletów Kassowych Xięztwa Warszawskiego.
- d) z Certyfikatów byley Kommissyji Centralney Likwidacyney Xięztwa Warszawskiego.
- e) z Poświadczeń byley Kommissyji sprawdzającej pretensyie wojskowe.
- f) z Odstawy wołów na rachunek Rządu Pruskiego w roku 1812.
- g) z Pożyczki wojenney w roku 1813<sup>1/2</sup> uskutecznionej.
- h) z Pensy cywilnych.
- i) z Kompetencyi Swieckich i Duchownych.

przyymowane będą na kompensatę następujących wierzytelności Skarbowych przypadających tak z czasu Rządu Pruskiego Austriackiego, Xięztwa Warszawskiego po dzień Maja 1815 r., jako też z epoki Królestwa Polskiego od 1 Czerwca 1815 do ostatniego Grudnia 1822 r. to jest:

- a) Za podatki gruntowe w pieniądzach lub naturaliach winne.
- b) Za podatki od mieszkań i zabudowań.
- c) Za podatki osobiste.
- d) Za dochody niestałe.
- e) Za zaległości z kar Sądowych Policyjnych, Administracyjnych, Egzekucyjnych i innych przypadkowych.
- f) Za dochody z dzierżaw, czynszów laudemistów, dimidiów, terc i kwart, oraz z lasów Rządowych, tak z wyrobków Delegacyi Administracyney, jako i z obrachunków przez Władze Skarbowe z późniejszey epoki zrobionych.
- g) Za należności ze sprzedarzy przez

Rząd Austriacki Dóbr Rządowych.

ñ) Za wszystkie w owych epokach corocznie uiszczac się powinne opłaty, lub składki do Skarbu na potrzeby Rządowe.

Każdy zatem z dłużników Skarbowych mający chęć zaspokoienia powyższemi papierami przypadającą od niego należytość, z takowemi do właściwych Kommissyiów Wojewódzkich w każdym czasie zgłosić się może.

W Warszawie d. 27 Lipca 1825 r.  
Z polecenia Ministra Prezydującego,  
Radca Stanu: (podp:) *Plater.*

Sekretarz Jlny: *Kruszyński.*

Z Petersburga d. 4 Lipca. d. K.

( z Kuryera Litewskiego. )

Dnia 24 Czerwca w dzień uroczystości S. Jana Chrzciciela, założono w Carskiem Siele fundamenta Kościoła katolickiego, pod tytułem tegoż świętego Poprzednika Chrystusa Pawa. Po poświęceniu miejsca na kościół i modlitwach zwyczajnych, JW. Hrabia Ożarowski, Jeneral Adjutant N. Cesarza Jegomości, na czele Komitetu, który będzie miał dozór nad zbudową tego kościoła, położył pierwszy kamień węgielny w obecności JW. Szyszkowa, Ministra Wyznań religijnych i Oświecenia publicznego, który sam raczył położyć napis, wyryty na tablicach miedzianych w językach Rossyjskim i Łacińskim. Ten święty obrząd podczas najpiękniejszey pogody odbyty, w obecności licznie zgromadzonych znakomitych osób, był prawdziwą uroczystością dla Katolików, którzy spo iz ewają się na przyszły rok widzieć poświęcenie tego kościoła, którego

codzieln bardziej daie się uczuwać potrzeba.

Świątynia ta będzie murowana podług planu Architektów braci Adamini, z których starszy (Leon Adamini) ma polecenie kierowania robotami. Wznosząc się przeciw nowego ogrodu, budowa ta nabędzie ozdoby od iego bliskości, i stanie się punktem, z którego nayprzyjemniejszy będzie widok tego ogrodu.

Oprócz daru pięknego placu, N. Pan raczył darować jeszcze 30,000 rubli na budowę tego kościoła. Summa ta z ofiarami prywatnemi wynosi dotąd 61,701 rubli. Ale ponieważ uskutecznienie tego przedsięwzięcia wymaga kosztów większych, przeto Komitet wzywa pobożnych do uczestnictwa w tak dobrem dziele, iżby raczyli przesyłać swe ofiary pod adresem: Przewielebnemu J. Xiędzu Sokulskiemu, „Przełożonemu kościoła katolickiego w Petersburgu, dla oddania Komitetowi budowania kościoła katolickiego w Carskiem - Siele.

Po wystawieniu kościoła ogłoszony będzie rachunek z summ otrzymanych z listą osób, które się do tego przyłożyły.

Donoszą z Toropca w Gubernii Pskowskiej, że dnia 2 z. m. po upałach nieznośnych, nastąpiła tam okropna burza O godzinie 6tey wieczorem chmury gęste z strony północno - wschodniej, pędzone gwałtownym wiatrem, który gruchotał i wywracał dachy, parkany i drzewa, zebrały się gromadnie nad miastem i okolicami; deszcz lał potokami a wkrótce ziemia pokryła się gradem, który dochodził wielkości gołębiego jaja; w tymże czasie na jeziorze Solamin powstała trąba wodna, która wierchołkiem swoim dosięgała obłoków. Podczas

tego fenomenu, pierwszy raz u nas widzianego, wody jeziora wyparte zostały ku brzegom. We trzy kwadrans burza ustała i słońce oświeciło pole spustoszenia; wszystkie ogrody w mieście do szczętu zniszczone, a w wielu wsiach okolicznych cała nadzieja plonów tegoż rocznych zginęła.

Z Paryża d. 30 Lipca.

Xżę Polignac, Posel nasz przy Dworze Angielskim, odjechał do Londynu.

Statek parowy przepływa teraz 3 razy przez dzień między Paryżem i St. Cloud, co jest bardzo wygodną przejazdką dla Paryżanów, gdyż nie nabawią się kurzu.

Komitec tutejszego związku za Grecami postanowił pismu P. Chateaubriand o Grecyi własnym kosztem kazać przełożyć na języki Włoski, Angielski, Niemiecki i Nowogrecki.

D 21 b. m. umiał w Vermanton polecać starzec, który zostawił 12 żyjących dzieci, z których najstarsze ma 66 a najmłodsze 51 lat i 27 wnuków i prawnuków. Starzec ten umiał w liczney tej rodzinie zachować zupełną zgagę.

Koszt na wyprowadzenie kanału od Smbry przy Maubeuge aż do Namuru wyliczowano do 5 milj. Fr. i usku czynienie go powierzono kompanii, którą podjęła się ukończyć go w 4 latach, i używać będzie przez 23 lat z niego dochodu.

Z Lionu piszą, iż zjawił się tam kometa, który co noc między godziną 1 i 3 jest widziany, a ogon jego ma kierunek od wschodu na zachód.

Politycja przejrzała tutejsze zakłady do czytania i do 10 książek z ich katalogów wykryła, dzieła te niemałą

bydź ani czytane, ani pożyczane. Po między niemi znajdują się Decameron przez Boccaccio, Powieści Lafontaine, Romanse Woltera, Nowa Heloiza Rousseau, dzieła Diderota, Rozwally Wolcra, Rękobism z S. Helny, Minerva, i tam dalej.

Posel Rossyyski przy naszym Dworze, Hr. Pozzo di Borgo, dał d. 27go wielki dyplomatyczny obad.

Z Włoch d. 23 Lipca.

NN. Królestwo Neapolitańscy, z Ministrem stanu, Kawalerem de Medici, i resztą swiego orszaku, zawineli szczęśliwie d. 17 b. m. do portu Neapolitańskiego. Tegoż zarz dnia w wieczór udali się z Xciem Kalabryi i resztą rodziny Królewskiej do kościoła Katedralnego, dla złożenia Najwyższemu modłów za szczęśliwie odbytą podróż.

Cały pułk Austryjski Hillera i 10 batalion strzelców odplyną z Napolu do Dalmacyi.

Z Madrytu d. 19 Lipca.

Rodzina Królewska bawi ciągle w w Jldfonso. Synowi Jener Ia Elbio darował Król dwie posiadłości, przynoszące do 50.000 realow rocznego dochodu. a żony utworzyć, mógł swój majątek iako rycerz wierności.

Pauzie tu prawie do zniesienia upał.

Dnia 5 b. m. w Torresilla de Carneiros upadł kamienny deszcz; ozpierane kamienie ważyły od 4 do 16 funtów.

Z Gibraltaru dowiadujemy się, że niema dnia, w którymby Kolumbiyscy korsarze nie zrobili zdobyczy. Od 13 ty-

godni na morzach atlantykiem i s' odziem-  
nem zginęło tym sposobem około 300  
Hiszpańskich kupieckich okrętów.

Z Londynu d. 26 Lipca.

Wczoraj dał J. K. M. w Windsor  
z powodu rocznicy urodzin Xiężny Kam-  
brydgi wielką wieczorną ucztę.

Słychć, iż Xżę Wellington uda się  
na ląd stały, w celu zapewne obejrze-  
nia zagranicznych twierdz Niderland-  
skich.

We czwartek nadeszły pisma od Gu-  
bernatora wysp Jońskich, a onegdaj od  
naszego Posła w Paryżu.

Xżę Esterhazy powrócił tu z Pa-  
ryża.

Listy i Gazety nadeszły tu z Jamai-  
ki do 8 Czerwca. Ostatnie donoszą z  
Panama, że córka Angielskiego Konsu-  
la, który nieszczęściem pod Lima życie  
utracił, Pano Rowcroft, przybyła tam  
w celu powrotu przez Jamajkę do An-  
glii.

W Kartagenie (Kolumbii) ogłoszo-  
ne zostało rozporządzenie, iż przez 5  
miesiący wprowadzane być mogą bez op-  
łaty cła kukurucz i inne gatunki na-  
chleb zboża.

P. Walter Scott, podczas swego w  
Dublinie bawienia otrzymał od tamecz-  
nego Magistratu prawo obywatelstwa.

— Data 29 —

Wczoraj w wydziale spraw zagra-  
nicznych odbyła się gabinetowa rada, na  
której znajdował się także P. Canning,  
co, dowodzi, że zupełnie wyzdrowiał.

Oczekiwana tu jest Xiężna Sasko-  
Koburgska, matka Xcia Leopolda i Xię-

żay Kentu. P. Seton udał się do Kale  
dla iey przyjęcia.

Od 1 Stycznia 1824 aż do 1 Kwie-  
tnia r. b. wywieziono z Anglii w złocie  
8,550,000, a w srebrze 3,223,379 Fs. O-  
prócz tego wywieziono w ostatnich 13  
miesiącach drogich metalow za 5 mill:  
Fs. co przypada po 1 mill: na miesiąc.

Podług złożonego Parlamentowi rap-  
portu liczba niewolników Murzynow w  
wszystkich Angielskich posiadłościach w  
zachodnich Indjach wynosi 552,818, a  
na przylądku dobrej Nadziei i wyspie  
Maurycya (Isle de France) 120,094. Pra-  
wie w wszystkich osadach liczba kobiet  
przenosi liczbę mężczyzn, co przypisu-  
ją ciężkim pracom ostatnich.

Onegdaj Lordowie skarbu zebrali się  
w celul rozdania zdobycznych pienię-  
dzy z wojny z Dekaanem.

Nieprzerwany dotąd związek między  
wyspą Kuba i twierdzą Ulloa w Meksyku  
ustanie wkrótce. Odplyniona z Anglii,  
Angielskimi matkami osadzona przez  
Kapitana Smith, wnuka Admirala tegoż  
nazwiska, dowodzona Meksykańska tre-  
gata Surat-Castle o 56 działach, złączy  
się z dwiema w Nowymjorku kosztem  
Meksykańskiego rządu uzbrojonymi tre-  
gatami i przecnie wszelki związek z tą  
twierdzą.

Słychć, iż Zjednoczone Stany pół-  
nocney Ameryki układają się z rządem  
Meksykańskim względem założenia go-  
słancza z Wasingtonu do Meksyku.

Podług umieszczonego w Gazecie  
Times prywatnego z Paryża listu pod d.  
24 Lipca, Turcy wspieranemi ciągle są  
przez oficerow Francuzkich przeciw  
Grekom. I tak niedawno odplynęli zno-

wu jeden Jenerał z 800 broni dla Muzułmanów z Marselii.

Z Liny piszą pod d. 29 Marca, że Jenerał Sucre pod d. 2 i 4 b. m. przysłał Gubernatorowi Arequipy dwa doniesienia w treści: 1) „Moi Jenerale! Żołnierze woyska Hiszpańskiego, którzy zajmowali Valle Grande, zaprzysięgli wierność niepodległości; a przez to oswojone zostały prowincyje Santa-Cruz, Mojos i Chiouitos. Szwadron z 200 dobranych ludzi wcielony został do woyska oswojonego. Jenerał Aquelera wszedł wczoraj do ostatniego miasta. Woyna już prawie się kończy., 2) „Powiat Chuquisaca, kolebka wolności, zaprzysięgł wierność niepodległości. Pułkownik Lopez, z jedynem szwadronem, który uporeczywy Olaneta jeszcze posiadał, złączył się z ludem, a ztem nie należy już do faksyi Hiszpańskiej., — Jenerał Bolivar znajduje się od kilku dni w Magdalena o kilka godzin drogi ztąd odległego miejsca, i kieruje ztamtąd oblężeniem Callao.

Z Zante d. 3 Lipca.

Grecki Admirał Miaulis uważał Egipską flotę przed Suda; ale wiedząc, że Sachury chce uderzyć na Kapitana Baszę pod Andros, pośpieszył więc dla przyłożenia się do wygranej; lecz przybył już poniekąd zapóźno, gdyż Topal-Basza był już pobity i flotta jego rozproszona została. Miaulis napotkał potem 27 nieprzyjacielskich żagłów pod Nilot, na ktore żywo uderzył, zabrał z nich 12 a resztę aż do Sudy ścigał. D. 25 z. m. oba oddziały flotty Greckiej

krążyły przed tym portem i uważały poruszenia nieprzyjaciela. W tymże dniu widzieć się dała Turecko-Egipska flotta na uściu portu, mająca na sobie 6000 Egipcyan przeznaczonych do Modon, dla wsparcia woyska Ibrahima Baszy. Zaledwo nieprzyjacielskie okręty oddaliły się o milę od portu, gdy rzuciły się na nie Greckie palne statki. Nieprzyjaciel słaby dawał odpor, i gdy korweta o 32 działach i część flotty zniszczoną została, powrócił śpieszno do Suda. Tymczasem Ibrahim Basza jest od 20,000 Greków pod Trypolizą opasany, a Kapitan Koliopuoto posuwa śpieszno swoje zwycięstwa pod Arkadyją i nad brzegami morskimi ku Modon.

Od granic Tureckich d. 2 Lipca.

Grecki Minister wojenny Adam Dukas wydał odezwę do Peloponeńczyków, w której wzywa ich, aby udali się pod znaki obu Kolokotronich, dla ukarania zuchwałości Egipcyanów, którzy powazyli się najechać sławną Morei ziemię. Wszyscy znajdujący się w Nauplia i gdzie indziej woyskowi udać się niezwłocznie mają do korpusów, do których im się podoba. Którykolwiek z nich ukaże się w ulicy miasta uzbrojony, bez dowodu polecenia, będzie skasowany i surowo ukarany. Wszyscy Kapitanowie odebrali rozkaz do wyruszenia z swoimi żołnierzami, wyjąwszy osadę, w 24 godzinach. Na końcu wyraża Minister w swej odezwie, iż od doświadczenia wyżej wspomnianych naczelników i miłości oyczyzny Peloponeńczyków utrzymanie Grecyi zawisło.



DODATEK

DO N<sup>o</sup> 65.

GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 14 SIERPNIA 1825 ROKU W NIEDZIELE.

— Z Krakowa. —

Towarzystwo Przyjaciół Muzyki Krakowskie we Srodę dnia 10 b. m. w Kościele Akademickim S. Anny obchodziło przez Żałobne Nabożeństwo rocznicę Zyciia ś. p. JW. JX. Sebastjana Hr. Sierakowskiego, Proboszcza Katedralnego Krakowskiego, byłego Kustosza Koronnego, Rektora Akademii, Viceprezesa Towarzystwa, Ord. S. Stanisława Kawalera; Mszę S. celebrował W. JX. Jan Dzianott S. T. D. Kanonik Sandomierski, Sędzia Pokoju, Proboszcz miejscowy, po której przed dokonaniem konduktu Tenże W. Celebryjący z zwykłą sobie wymową świetne snoty Znakomitego Męża licznie zebraney Publiczności do uwielbienia przedstawił.

Z Wiednia d. 30 Lipca.

(Z Dostrzegacza Austriackiego.)

Listy z Stambułu pod d. 11 Lipca donoszą: że Ibrahim Basza po stoczonych na początku Czerwca potyczkach z powstańcami, szedł bez natrafienia na żadną przeszkodę do Trypolizy. że Kilokutroci za słaby do oparcia się to miasto

opuścił, i cofnął się do Argos, że Ibrahim Basza po krótkim zabawieniu w Trypolizy postąpił także przeciw Argos, i po przewalczeniu wąwozów; toż miasto opanował, nakoniec, że jego strażę zasięgał do zwanego Molinami miejsca na przeciwko Napolí di Romania leżącego. Porta trzyma te doniesienia za zupełnie pewne, i mnóstwo jednogodnych listów i świadectw, jako też wszystko, co w ostatnich czasach o skołatany stanie półwyspu mówiono, nadał im wielkie podobieństwo. Gdy tymczasem nie nadeszły jeszcze żadne urzędowe doniesienia, niemożna zatem jeszcze za pewne uważać.

W tymże czasie nadeszła tu wiadomość, że Jussuf Basza Lepantu z znacznym korpusem do 10,000 ludzi wynoszącym, na przeciwny brzeg, między Patrasem i Westicą, wylądował, i że twierdza Missolongi szturmem wzięta została. Ostatnie doniesienie wymaga jednak jeszcze potwierdzenia. To tylko zdaje się niepodlegać wątpliwości, że rozpuszczone przed kilku tygodniami wieści o odzyskaniu przez Greków Sa-

lony, o zwycięstwach Kapitana Gury, i t. d. były zniszczone.

Dywizya floty Egipskiej pod dowództwem Hussein-Beji, składająca się z 9 fregat, 9 korwet, 21 brygow i galer, która posłana była do Kandyi, dla przewiezienia do Morei części znajdujących się tam Albańczyków, wyszła d. 23 Czerwca z portu Suda z 5000 piechoty i 800 koni, i płynęła razem z flotą Kapitana Baszy ku Nawarin, i w pobliżności tego miasta okręt Austriacki widział na początku Lipca połączoną tę flotę w liczbie przeszło 80 zagłow. Tenże okręt napotkał pod Miaulisem i Sachuri połączoną Grecką flotę między wyspą Cerigo i przylądkiem St. Angelo.

— D. 5 Sierpnia —

(Z Dostrzegacza *jak wyżej.*)

Przez nadzwyczajną sposobność nadeszła z Scambulu doniesienia pod d. 21 Lipca zawierają o zdarzeniach wojennych na lądzie i wodzie zewsząd się potwierdzające następujące podania:

W 10 dni po poddaniu się Nawarinu udał się Ibrahim Basza, zostawiwszy w tej twierdzy 300 ludzi osadę, przeciw Arkadyi. Nieoznawszy żadnego oporu zostawił tam osadę, i postąpił przez wzgórze do Adrassy. Podczas tego pochodu ustrzelił na ukryty w lesie przy Kondewia korpus z 1500 Greków złożony; utracił wprawdzie 150 ludzi, ale cały korpus rozpuścił i żadnego z jeńców nie zostawił przy życiu, ponieważ pomiędzy nimi znalazł większą część tych, którym po zdarzeniach pod Nawarin dozwolił spokojnie iść się do domów. Los ten trafił 500 do 600 Greków.

Potem udał się Ibrahim ku Nisi, skąd wszyscy ludzie pouciekali. Odważniejszymi atoli zdawali się być Grecy w Kalamata, jednak i tam niedługo się trzymali. Miasto to z ogromnem składem ogniem spłonęło. Ibrahim postąpił jeszcze aż do Zarunta (na drodze do Mistra) gdzie czekał na niego w dobrej postawie korpusik Greków. Zabrał z niego dwóch dowódców i 300 ludzi w niewolę, resztę rozpuścił. Zwrocił się potem na drogę do Trypolizy, a dla zapewnienia związku z Modon (przed którym miastem obozował 600 ludzi, ponieważ okazało się tam morowe powietrze) zostawił w Nisi 2000 ludzi pod rozkazami swego Chasnadar Baschi, Mehmeda - Effendy, i stanął d. 17 Czerwca z 8000 piechoty i swoją jazdą na wzgórzach Leondari przed wielkim wąwozem przed Mistrą i Trypolizą. Gay Kotokotroni ani na liczbę, ani dobrej chęci swoich żołnierzy polegać nie mógł, cofnął się zatem po nieszczęśliwej potyczce d. 19, w której iak się zdało odstąpili go Mainoci i oddał Trypolizę płomieniom. Ibrahim wszedł tam d. 26 ale krotko zabawił i z częścią wojska postąpił przez wąwozy Parthenion przeciw Argos, gdzie także meznalazł oporu. D. 25 udał się z eskortą około 80 jazdy aż pod bramy Napoli di Romania; czyli tylko chciał rozpoznać to miejsce, lub polegał na tajnem porozumieniu, dotąd niewiadomo. W tymże czasie oddział jego przedniej strazy pokazał się przed Mili (Molini di Napoli), miejscem na przeciwko rzeczonyj twierdzy leżącego, w celu może dla opanowania tam czynnych magazynów. Lecz nie udał się ten zamysł; miejsca tego bronili kłusacze wspólni

artylerią kilku galer i pomniejszych statków przez dwa dni (25 i 26) i Egipcjanie cofnęli się lubo z nader wielką stratą do Argos, a potem przez te same wzgórza, przez które przybyli do Trypolizy.

Połączone pod Miaulis i Suchtury Greckie eskadry, w liczbie 63 żaglow, które od 11 Czerwca krążyły przed portem Suda, dla zniszczenia lub przynajmniej zamknięcia stojących tam flott Tureckich, zniknęły d. 21 Czerwca. D. 23 tak flotta Kapitana B szy, iako też Egipska na której Hussein-Bey wiozł w poszukiwaniu Albańczyków do Morei, w liczbie 80 żaglow bez przeszkody odpłynęły. Dopiero d. 28 na wysokości Corjgo zbliżyły się do nich Greckie eskadry i mając wiatr za sobą, starały się dostać do płynących w srodku przewozowych okrętów. Na czele ich kolomny znajdowała się galera Tombasi; za nią płynął geh masztowy palny statek od bryga prowadzony; za temi potępowały 4 brygi i kotweta, nakoniec okręt Miaulisa, a w niejakiej odległości reszta tego eskadry; o podnie zaś stała dywizya Sachturego. O podzinnie 4 zpołudnia dał Miaulis znak, poczem galera Tombasi odwróciła się na bok zostawiając miejsce palnem statkom. Reala-Bey czynił z swoją kotweta i 10 fregatami tak zgręcznie obroty iż Grecy począwszy od pnie swoje statki za zgubione, one zapalił, i uderzyli potem na Turecką fregatę która stanęła przed linią przewozowych okrętów; lecz odparł ich Algierski admirałski okręt. W tejże chwili odwróciła się dywizya Sachtury bez nateżenia do bitwy. Miaulis rzucił się jeszcze z 6 bry-

gami na wyszłą z linii Turecka fregatę i wezwł ją do poddania się. Ta broniła się jedn-k uporczywie i uszła do floty. O godzinie 7 zaczęły wszystkie Greckie okręty u tępować.

Dnia 2go Lipca znajdowały się Tureckie floty na wysokości Nawarinu, a Greckie okręty w liczbie 23 stały pod wi trem; niektóre stanęły przed portem, ale zaraz odpłynęły i floty zarzucały bez przeszkody kotwice. — Mieczynność Greckiej siły morskiej w tak stanowczej chwili dała powód do roznych domysłów, które chyba czas wyjaśni. — Dnia piątego ukończone zostało wyładowanie 5200 Armatow, 600 jazdy i 1200 służalców. Dnia 7 opuścił Kapitan Basza port Nawarinu z 7 fregatami, 12 brygami, i kilku galerami, udając się do Patras i pod Missolongi, gdzie d. 10go przybył. Hussein-Bey miał także między 7 i 8 Lipca wyruszyć przez Nisi i Leonardari do Trypolizy.

Podług niezawodnych doniesień z Aten Odysseusz zakończył swoy zawód szpetną śmiercią. Znajdziono go z roztrzaskaną głową i powrozem na szyi pod murem jego więzienia; czyli sam się chciał spuścić lub który z stróżow go zepchnął, jeszcze niedocieczone. W tym czasie więziny jego przyjaciel i szwagier Irlandczyk Trelawny, który urządzoney dla jego rodziny na gorze Parnasu Jaskini opuścić niechciał, wystrzelał z pistoletu zakończył tam życie; lecz także niewiadomo, czyli sam to z rozpaczey o losie swego przyjaciela uczynił lub kto inny mu śmierć zadał.

Znana Bobelna, która w początkach powstania uzyskała imie boh terki, ale potem przez chciwość pieniędzy i sromotne czyny przy wzięciu Trypolizy (w r. 1821) wpadła w pogardę u współziomków, zginęła od zaborczych ręki w Napoli di Romania. Okręty Szeziotskie obchodzić miały tej śmierci wystrzałami.

## D O N I E S I E N I A.

### Wydział Spraw Wewnętrznych i Policji &c.

Na dniu 4 b. m. około podziny 6 ranney w Lesie należącem do Rząski Salaheckkiej w Gimnate Okręgowy Łąski usłyszano mocny wystrzał; odgłos którego ściągnął potrzebę dochwazenia przyczyny wystrzału takowego, i w niedługim czasie spostrzeżono w Lesie powyższym od strony północney na kraiu Łąsku

tego zabitego Człowieka, a po bliższem rozpoznawaniu i zrobieniu Urzędowej Obdukcji na ciele zabitego, okazało się: iż Człowiek ten nikomu niebył znany, ani nawet śladu dóść można było, kiedy i od ktorej strony do tegóż Lasu wszedł, pomimo, że w tenże sam czas Zniwiarze od tej samej strony Lasu w polu pracowali.

Po zdjęciu Sukien nieokazały się na Ciele żadne oznaki, oprócz plam sinych na szyi, plecach, i potylicy krzyżów. Zabity okazywał mieć lat około 30, na głowie krótko strzyżone nasit włosy, a ktore były czarne, twarzy ściągłej. Nosa dużego, Oczów czarnych, był wzrostu niskiego dosyć korpulentny. — Ubiór zabitego był następujący: Kaszket sukieny z daszkiem modny, Surdut Granatowy z oznikami iedwabnemi tegóż koloru, Pantalony także granatowe, Kamizelka Piłkowa biała w kratki, Chustka na maszynie czarna iedwabna. Chustka druga czarna mancyonowa, Szelki nowe z Irchy na sprężynach. Połkolnierzyk perkalowy biały, Koszula biała dosyć cienka, Bóty krotkie na obcasach zdezelowane. Przy zabitym znaleziono pieniędzy sztuk cztery, to jest czeski srebrny Austrijski, i graycar ieden, tudzież pięciogroszowka Polska, i ieden grosz. — Obok zaś zwłok pozostał Pistolet na kilka części rozerwany.

Gdy Człowiek ten dotąd niewiadomy z Imienia i Nazwiska ani stanu swego, ani też miejsca z którego przybydź mógł, Wydził i przeto Spraw Wewnętrznych i Policji zdarzenie to do Publiczney podać wiadomości końcem zasiągnięcia śladu iakowego o Osobie zabitego. — W Krakowie dnia 9 Sierpnia 1825 r.

Senator Przydujący

Kuciński.  
Konwicki S. W.

W dniu 16 Sierpnia r. b. o godzinie 9 z rana w Krakowie w Głównym Rynku pod L. 265 odbędzie się licytacja na wydzierżawienie mieszkań w tym domu znajdujących się na I. i II. piętrze z stajniami i piwnicami dotychczas należącym, iako też sklepów i składów i piwnic do handlu służących na lat 3 poczynając od dnia 1 Października roku b. do tegóż dnia w roku 1828. Warunki do dzierżawy przed rozpoczęciem licytacji zapublikowanymi zostaną, mogą których albo ogółem całe dochody z mieszkań i sklepu, lub szczegółowo wydzierżawionego zostaną.

W Krakowie dnia 8 Sierpnia 1825 r.

H. Salomoński, Kom: Sąd.

W dniu 19 Sierpnia r. b. 1825 o godzinie 9 z rana w Krakowie na Kleparzu pod L. 75 przy Ulicy Długiej odbędzie się licytacja zatrudnionych ruchomości, iakoto: Stolarszczyzny, Zegarów, Zwierciadła, Cyny &c. Tegóż dnia o godzinie 10 z rana na Kazimierzu pod L. 78 różne sprzęty domowe roboty stolarskiej i tapicerskiej, sprzedanemi zostaną. — W Krakowie dnia 12 Sierpnia 1825 roku.

H. Salomoński, Kom: Sąd.

W dniu 16 Sierpnia r. b. 1825 o godzinie 3 po południu na Kleparzu w Ulicy Pędzichów pod L. 147 w drodze Ekzekucji Sądowej, odbędzie się publiczna licytacja na wydzierżawienie Izb czterech, a to na lat dwa bez przerwy, to jest od dnia 30 Września 1825 r. do podobnegóż dnia i miesiąca w roku 1827. Chęć zaty licytowania mających zapatrzonych w Vadum Złp. 20 podpisany Komarnik na czas i miejsce oznaczone zaprasza. Warunki Pretensjom do tej dzierżawy przed rozpoczęciem licytacji odczytanemi zostaną.

W Krakowie dnia 6 Sierpnia 1825 roku.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.

W dniu 30 Sierpnia r. b. 1825 o godzinie 9 ranney, w Krakowie w Rynku Głównym w gmachu Sukienicze zwanym, w drodze ekzekucji Sądowej odbędzie się publiczna licytacja trzydziestu sztuk złotych Numizmatów, różney wielkości i wartości. O czym Prześwietną Publiczność stosownie do Art. 54 Ust: Exek: po trzykrotnie uwiadomując, na czas i miejsce oznaczone podpisany zaprasza.

W Krakowie dnia 6 Sierpnia 1825 r.

Teodor Jaworski, Kom: Sąd.